

Wywiad z Barbarą Mazurkiewicz

Przeprowadziła - Alicja Maria Kuberska

1. Kiedy powstał Pani pierwszy wiersz i co było jego inspiracją? Czy mogłaby Pani zacytować fragment tego utworu?

-Trudno podać datę, kiedy powstał mój pierwszy wiersz. Pisałam od młodości do szuflady, śmiem stwierdzić, że tym pierwszym był ten, który wysłałam do Krakowa na konkurs „MÓJ ANIOŁ STRÓŻ” gdzie został wyróżniony, oraz wydrukowany w Antologii...a jest to:

„Anioły są po to, by stać się ludzką istotą”

*wskazałeś mi drogę do dobrych uczynków
a ja szukałam słońca na szczęście
gdzie byłam gdy lebki siwiały stokrotkom*

*ostatnio moje pukanie do nieba
nie pomaga nie wiem
po co dostałam skrzydła
niejednokrotnie upadam*

*ugrzezłam w ludzkiej pozie
bo On ma teraz inne Słońca
niech zatrzepoce
niech nie czekam daremna*

2. Proszę opowiedzieć o swojej pierwszej publikacji i wrażeniach z pierwszego wieczorku autorskiego.

- Pierwsza publikacja tomiku „Kamienne miasteczko” powstała dzięki pomocy śp. Anny i Jacka Kajtochów z Krakowa. Tam też został wydany przez Wydawnictwo Towarzystwa Słowaków w Polsce. Wrażenie po pierwszej promocji było wielkie, tym bardziej, że doceniono moje pisanie poprzez wyróżnienie w „debiutach” Roku 2007. przez Polskie Radio pr. 2 i EMPiK

3. Proszę powiedzieć czym jest dla Pani książka w dobie e- booków i publikacji on-line?

-Książka interesowała mnie od dzieciństwa. Najpierw podziwiałam grafikę i czcionkę, ponieważ bardzo lubiłam rysować i kaligrafować.
Format, także miał znaczenie, ponieważ składałam i zszywałam notesy i pamiętniki na własny użytek. No i na końcu brałam się za czytanie, oczywiście od końca - może komuś wyda się to śmieszna, ale zostało mi to do dziś.
W latach mojego dorastania, książka dawała mi możliwość obcowania z czymś doskonałym, czego do końca nie rozumiałam. Wracałam tak długo, aż zagadki rozwiązywały się same.

4. Co jest inspiracją do napisania wiersza?

Do napisania wiersza nie wystarczy mieć pióro, papier, czy węgę. Tutaj musi być wrażliwość, widzenie wszystkiego, interesowanie się wieloma aspektami życia. Należy dostrzec wartość drugiego człowieka, dokopać się do głębi duszy.

5. Proszę opowiedzieć o swoim dorobku twórczym.

- Myślę, że dorobek mam spory, licząc od 2007 roku wydałam już 7 tomów wierszy. Nagrałam kilka płyt z moimi wierszami.

Napisałam do tomików poezji ponad 20 posłowi kolegom po piórze. Jestem wydawcą antologii — „Bajki wielogłowego smoka”, „Poetyckie powidoki”, „Drzewo jest jedno a liści tysiące”, oraz "Wszystkie drogi prowadzą do jednego serca" w „Zeszytach literackich”
Publikacje w antologiach: „Wolni z wyboru”, „Spojrzenia 4”, „Inny smak czereśni”, „Wierszolandia” oraz „Pieszko metrem dorożką” ... Otrzymałam wiele dyplomów za uczestnictwo w spotkaniach autorskich z czytelnikami.

Teksty moje znaleźć można w Magazynie Publicystyczno-Informacyjnym „Kresowiak Galicyjski”, tygodniku katolickim „Niedziela”, w „Gazecie Jarosławskiej” oraz w „Życiu Podkarpackim”.

Jestem prezesem stowarzyszenia literackiego, założycielką i administratorem poetyckiego portalu internetowego [E-literaci](#) oraz dziennikarzem portalu [twojewiadomosci.com.pl](#). Wiersze można czytać w serwisie [miastoliteratow.com](#). Zamieszcza je tygodnik „Angora”. Jestem laureatką prestiżowej nagrody „złotego pióra” i wielu konkursów poetyckich, oraz rokroczną współautorką Antologii „Podkarpackie Spotkania Poetów” w Przemyślu. Ostatnio moje wiersze ukazują się w międzynarodowym czasopiśmie literackim „New Mirage Journal” (polish news).

Obecnie przygotowuję kolejny. Jak na razie, na brak weny nie narzekam.

Udzielam się charytatywnie.

Od września 2012 r. współpracuje z Niezrzeszoną Grupą Polonii w Niemczech i w Holandii. Od czerwca 2013 r. piastuję stanowisko Dyrektora Kulturalnego na Polskim Festiwalu Pieśni, Piosenki i Poezji Patriotycznej „Bogu i Ojczyźnie” im. Ks. Kardynała Władysława Rubina w Lubaczowie.

6. Jaki oddźwięk znajduje Pani twórczość w kraju i poza jego granicami?

-Nie tworzę gatunków literackich, moje wiersze zawsze znajdują swoich odbiorców nie tylko w kraju, ale i za granicą. Część jest przetłumaczona na język angielski przez poetkę Alicję Marię Kuberską i na język niemiecki przez Joannę Stöhr i Josefa Kulik’a

7. Jakie komentarze otrzymują Pani wiersze w Internecie?

-Moje wiersze w większości powstawały o świcie. Już nie dojrzewają w szufladzie jak przed laty. Dany im czas poświęcałam na szukanie potwierdzenia wartości poetyckiej. Obecnie komentatorzy, oraz inni poeci potwierdzają to na forum literackim, który stworzyłam przed czterema laty, jest to Portal E-Literaci.pl.

8. Czy Pani uważa, że poeta odznacza się większą wrażliwością na piękno i jak ta wrażliwość wyraża się w Pani twórczości?

- Wydaje mi się, że większość piszących autorów, to bardzo wrażliwi romantycy. Posiadają w sobie niezwykle pokłady uczuć, są też delikatniejsi od zwykłego śmiertelnika. Jest to piękna

zaleta, która pozwala nam zauważyć drugiego człowieka, krzywdę i piękno. Ta cecha kształtuje nasz charakter. Jestem osobą wrażliwą i dlatego łatwo jest mi pisać o tym, co widzę/słyszę/czuję.

Poezja jest czymś niezwykłym, jest błogosławieństwem i za ten dar dziękuję Bogu.

9. Co jest inspiracją dla Pani twórczości?

- Naturalność, piękno obrazu, wzruszenia, oraz poczucie estetyzmu.

10. Jak powstaje wiersz? Jaki jest Pani proces twórczy?

Nie ma przepisu na powstanie wiersza, jest to sprawa indywidualna każdego autora. Każdy wiersz ma własną drogę powstania, ma swoje inspiracje. Jednak nad wierszem, jak nad każdym dziełem należy popracować - przerabiać, szukać odpowiednich wyrazów i konstrukcji. Na powstanie wiersza może jeden impuls: z przeprowadzonej ciekawej rozmowy, przeczytanej lektury, wysłuchanie muzyki itp.

11. Jakie miejsce w Pani twórczości zajmuje Lubaczów i rodzina?

-Piszę z myślą o Ojczyźnie, o najbliższych, ludziach, historii, przeszłości i przyszłości. Za każdym powrotem do Lubaczowa powstaje wiersz, który mówi odbiorcy, jak bardzo tęskniłam.

(...)sztuką jest uciec na nową ziemię
z efektem -
regularnych pobudek.

od porównań i detali,
przesiąknąć mgłą
i zmiennością pór roku.

nikomu się nie uda
uciec
od wspólnego nieba(...)

12. Czy w Pani poezji możemy także odnaleźć przeżycia codziennego dnia?

-Wiersze mocno spletały z życiem - wynikają z własnych, nieskrywanych doświadczeń. Śmierć najbliższych mi osób, choroby, podróże, czy też inne doświadczenia.

Często też wracam do dzieciństwa: dziewczynki w bereciku z antenką, do sepiowych fotografii, albo po prostu do Alicji nie z Krainy Czarów. Sporo gorzkości jest wylanej w wierszach.

(...)Hej dziewczynko złotowłosa,
co w jasnej sukience biegiesz łąką -
biegniesz, będziemy razem, więc
dlaczego brakuje mi oddechu?

Z koszyczka, jakby wylewało się niebo
- to tylko niebieskie ptaki i chabry.

**W chwiejących trawach – pstrokatę
kokardy kwiatów ścielą się dywanem(...)**

13. Ostatnio sporo Pani podróżuje. Proszę o tym opowiedzieć.

Często opuszczalam miasto i moich mężczyzn (syna i męża) za którymi tęsknię, a kiedy wracam - wpuszczam do domu powietrze i wtedy ozywają lustra i niedoczytane książki.

**(...)Nazywali ją dziewczynką z karuzeli,
miała rudy warkocz i podkrążone oczy.
Krzyk kaleczył bębunki, aż któregoś dnia
wyjechała z tego niewesołego miasteczka.**

**Wielki świat otworzył hojnie ramiona
w zamian za wilgotne świty i pokorę.
Stopy pęczniały jak gwiazdy o północy,
a dynia nie zamieniła się w karocę.**

**Zaprzyjaźniła się z księżycem,
bynajmniej miała z kim pogadać.
Uczepiona - żyła z nim za pan brat.
Tylko krew jest prawdziwa – Polska(...)**

14. Dlaczego opisuje Pani stokrotki w wierszach?

-Zawsze lubiłam pochylić się nad stokrotką – niby taki mały kwiatusek, wiele pięknych fraz dla niego stworzyłam: „gdzie byłaś, kiedy łebki siwiały stokrotkom”, „kto zerwie stokrotki na brzegu urwiska, by zanieść na grób babci” itp.

15. Proszę opowiedzieć o swoich odniesieniach do Boga.

-Moja poezja zawiera wiele odniesień do Boga – nieraz z Nim się kłócę, innym razem składam dziękczynienie, albo pozostaję bezimienna. Często biorę dystans do pisania o miłości. Błąkam się wśród książek z moimi bohaterami i zaprzyjaźnioną ciszą.

16. Czy głęboka wiara dodaje Pani sił do walki z przeciwnościami losu?

-Jest we mnie jeszcze tyle wiary, że mogłabym podnieść najcięższy kamień i czego więcej trzeba, prócz przedświtów w objęciach na skrawku nieba?
Niech lipcowe złote snopy huśtają się w hamaku, nabieram naręcza marzeń, zanim Bóg ostatnim otuli mnie snem.

Przyjdzie wiosna, obudzę wszystko wierszem białym! Tutaj dzień ma swój początek i noc ma kres. To wszystko, co mi dasz Panie wezmę mądrze i przekażę pięknie.

17. Czy twórczość otwiera furtkę nieśmiertelności?

-Bezradne jest to nasze przemijanie. Jesienią widuję się z książką w ogrodzie: strącam gwiazdy, albo po prostu - siadam na schodkach i coraz dalej patrzę. Zapisuję myśli, bo są jak puch skrzydlatego cienia.
Spływa łza do skanera, pozostawiam krzyk rybitwy na białej kartce i tak powstaje powieść nie do uwierzenia.

*bo tyle myśli spada
że Ikar do nich by się przyznał*

**a kiedy rozedrze się niebo
ukazując całą prawdę
będę wołać Ciebie Boże**

**wiesz że nie boję się śmierci
umierałam już kilka razy
wyciągam ręce
jak po kielich i opłatek
milczysz
świat zalewa się żółtą masą
obudź z letargu ukaż całą prawdę
niech ktoś zbuduje Arkę
póki słyhać tętno**

**czasem się odzywasz
ledwo słyszalnym szeptem
udajesz ślepcę
a ja dławię się lamentem**

**nie lubię odchodzić
gdzie ćmy bieleją od słońca
wiatr huczy
nie daję się ukolysać
do zaśnięcia
opieram drabinę
o obiecane**

18. Czy zmienia się Pani styl pisania i tematyka wierszy, i co jest obecnie dla Pani inspiracją?

- Zmienia się, jak nasze gusta i zapotrzebowania. Wszystko przychodzi z wiekiem i rutyną. Obecnie inspiruje mnie bardzo fotografika – wykonuję sporo zdjęć, niektóre przerabiam na grafikę. Jeśli jest się dobrym obserwatorem, można nawet podczas jesiennej szarugi zauważyć piękno natury, podobnie jest z wierszami.

19. Jakie to uczucie być sławną poetką?

- Nie znam tego uczucia, ponieważ nie czuję się sławną (może znaną) co nie zmienia faktu, że jestem zawsze sobą, czyli panuję nad słowem na tyle dobrze, żeby przekazać czytelnikowi swoje wizje literackie.

Dziękuję bardzo za rozmowę